# TYGODNIK
## ROLNICZO-TECHNOLOGICZNY.

ROK TRZECI. KWARTAŁ TRZECI.

Ora et Labora. Medium tenuere beati.

Pisma tego w każdą Niedzielę wychodzić będzie arkusz. — Przedpłata wynosi półrocznie: w Warszawie zł. 12, na prowincyi zł. 15. — Prenumerować nań można *półrocznie* lub *całorocznie*: w Warszawie w Redakcyi Tygodnika Rolni. Techn. przy ulicy Sto-Jerskiej Nro. 1789. Na prowincyi na wszystkich Urzędach i Stacyach Pocztowych. — W Warszawie z Redakcyi do mieszkań PP. Prenumeratorów *bezpłatnie* będzie odesłane.



Nro 35. NIEDZIELA Dnia 27 Sierpnia 1837.



## Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa.

W Imieniu Najjaśniejszego

**MIKOŁAJA Igo**

CESARZA WSZECH ROSSYJ, KRÓLA POLSKIEGO etc. etc. etc.

RADA ADMINISTRACYJNA KRÓLESTWA

Zważywszy, że przepisy Postanowienia Namiestnika Królewskiego z d. 11 Marca 1817 r. o udzielenie patentów swobody na zakłady przemysłowe w Królestwie jeszcze niezaprowadzone, zostają w sprzeczności z Art. 14 Ukazu Najjaśniejszego PANA z d. 12/24 Listopada 1831 r. naznaczającym nowe stosunki handlowe między Cesarstwem Rossyjskiem i Królestwem Polskiem; stosownie do najwyższej w tej mierze woli, objawionej sobie odezwą Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego z d. 2/14 Listopada 1836 r., na przedstawienie Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego, postanowiła i stanowi:

### ODDZIAŁ I.
*O Listach przyznania.*

Artykuł 1.

Będą wydawane w Królestwie Polskiem Listy przyznania na nowe wynalazki, odkrycia i udoskonalenia we wszystkich gałęziach przemysłu, tudzież na wprowadzenie takowych z za granicy.

Artykuł 2.

Listy przyznania udzielać będzie Rada Administracyjna na przedstawienie Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego.

Artykuł 3.

Listy przyznania na nowe wynalazki, odkrycia i udoskonalenia wydawane będą na lat 3, 5 do 10; na wprowadzane zaś z za granicy, nie dłużej jak do czasu patentem zagranicznym określonego.

Artykuł 4.

Ponieważ Listy przyznania wydawane będą na proste wniesienie bez dochodzenia poprzedniego,

przeto ani wartości, ani pierwszeństwa, ani dobroci wynalazku nie zaręczają.

Artykuł 5.

Przez przeciąg lat Listem zapewnionych tylko temu, na którego imie został List wystawiony, lub zlewek prawa od niego mającemu, służy prawo użycia i wykonywania przedmiotu Listem patentowanego, wyjąwszy przypadki poniżej objaśnione; gdyby zaś kto inny wziął w tymże lat przeciągu List na udoskonalenie w jakiej części tegoż wynalazku, takowy tylko do wyrabiania w części tego udoskonalenia prawa nabywa.

Artykuł 6.

Zyskujący List przyznania na nowe wynalazki, odkrycia i udoskonalenia lub wprowadzenie takowych z za granicy, zapłaci z góry na raz jeden, tytułem patentowego, na fundusz do wynagrodzenia na wystawach publicznych celujących fabrykantów, jako też i na inne cele w przemyśle pożyteczne, za uznaniem i do dyspozycyi Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego:

| | | |
|---|---|---|
| Za lat | trzy zł. pol. | 150. |
| — | cztery — | 250. |
| — | dziesięć — | 500. |

Artykuł 7.

Po wyjściu lat oznaczonych w Liście, wynalazek staje się własnością powszechną.

Artykuł 8.

Będzie przy Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych w Wydziale Przemysłu i Handlu księga wydawanych Listów przyznania, która dla każdego otwartą i przystępną być winna.

Artykuł 9.

Opisy sposobu postępowania wraz z udzielonym Listem zostaną do powszechnej wiadomości podane, jeżeli właściciel wynalazku wyraźnie nie zastrzegł sobie, aby opis nie był ogłoszonym.

## ODDZIAŁ II.

*O sposobie wydawania Listów przyznania.*

Artykuł 10.

Każdy ktoby otrzymać pragnął List przyznania, winien zgłosić się w Gubernii do właściwego Rządu Gubernialnego, w Warszawie zaś do Urzędu Municypalnego, i tamże:

1. Oświadczyć do protokółu, czyli przedmiot przez niego podawany, jest własnym jego wynalazkiem, lub tylko wniesieniem z za granicy.

2. Złożyć dla Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych: opis dokładny zasad, środków i postępowań, które składają wynalazek lub udoskonalenie, i równie jak i plany, przecięcia, rysunki i modele do tego należące.

3. Zastrzega się, że opis jasno i dokładnie winien być zredagowany, a to tak, aby każdy przedsiębierca przemysłowy mógł z niego korzystać przy wprowadzeniu rzeczy przedmiotem Listu będącej w wykonanie.

4. Na przedmioty do wniesienia z za granicy, żądający Listu przyznania winien jest zarazem złożyć dowód, iż przedmiot, o którym mowa, za granicą jest patentowany, i że termin tego patentu jeszcze nie upłynął.

5. Winien jest do protokółu oświadczyć, czy chce, ażeby opis w całości lub części był ogłoszony, albo nie; jeżeli ma być ogłoszony, nikt inny tego co w tym opisie wyszczególnionem będzie, przez czas Listem przyznania objęty, nie będzie mocen naśladować, ani wykonywać. Jeżeli opis nie będzie ogłoszonym i zostanie w zachowaniu Kommissyi Rządowej, w takim razie wolno będzie komu innemu, ktoby na tenże sam lub podobny wynalazek natrafił, wziąść w każdym czasie od Rządu List przyznania na uskutecznienie tegoż wynalazku.

Artykuł 11.

Żądający Listu składa najprzód w Gubernii do Kassy Głównej Gubernialnej, w Warszawie zaś

do Kassy Urzędu Municypalnego opłatę w miarę żądanych lat wyłączności, według taksy wyżej ustanowionej, i dopóki kwitem Kassy nie udowodni uiszczenia opłaty, żądanie jego o List przyznania wynalazku przedstawione być nie może.

Artykuł 12.

Gdyby według uznania Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych, przeciąg lat żądanych do Listu przyznania, zdawał się za długi i miał być skrócony, nadpłata za odjęte lata zostanie zaraz podającemu zwróconą.

Artykuł 13.

Jeżeli właściciel Listu uczyni zlewek prawa swego w części, lub całkiem, winien będzie wspólnie z Cessyonaryuszem złożyć w Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych oświadczenie w tej mierze, wraz z wypisem wierzytelnym aktu zaszłej cessyi, która to zmiana w księdze Listów przyznania odnotowaną i zapisaną zostanie.

## ODDZIAŁ III.

## *O nieważności Listu przyznania.*

Artykuł 14.

Może być wprost przez Kommissyą Rządową Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego odmówione żądanie o List przyznania, gdyby przedmiot mógł być szkodliwy społeczeństwu, gdyby dotyczył pierwszych do życia potrzeb, lub środków leczenia, albo gdyby już był znany z opisów lub w kraju wykonywany.

Artykuł 15.

List przyznania upada.

1. W drodze Administracyjnej za uznaniem Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych:

a) Skoro wynalazca nie podał opisu prawdziwego, jasno i dokładnie zredagowanych środków wykonawczych, wynalazku, odkrycia lub udoskonalenia i dowiedzionem będzie: że stosując się do opisu publikowanego i informacyi wynalazcy, do zamierzonego celu dojść niepodobna.

b) Gdyby w przeciągu czasu Listem oznaczyć się mającego nie uskutecznił wynalazku swego, lub zakładu w użycie nie wprowadził i z przyczyzny spóźnienia nie usprawiedliwił się.

2. Na drodze Sądowej;

c) Gdyby własność wynalazku sądownie zaprzeczoną i udowodnioną została, jak równie gdy na tej samej drodze dowiedzionem zostanie: iż ten sam wynalazek, odkrycie, lub udoskonalenie przed podaniem o List przyznania już w opisach publicznych wcześniejszych drukowanych było ogłoszonem i wiadomem.

## ODDZIAŁ IV.

## *Opisy ogólne.*

Artykuł 16.

Każdy List przyznania na nowy wynalazek, odkrycie, udoskonalenie, lub wprowadzenie z zagranicy, obwieszczony i umieszczony w Dzienniku Praw będzie.

Artykuł 17.

Od daty ogłoszenia niniejszego postanowienia Księcia Namiestnika Królewskiego z d. 11 Marca 1817 r. o patentach swobody w swej mocy ustaje.

Artykuł 18.

Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być zamieszczonem, Kommissyom Rządowym, tudzież Władzom od nich zawisłym, w czem do której należy, Rada Administracyjna poleca.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyjnej dnia $\frac{8}{20}$ Lipca 1837 r.

W nieobecności JO. Księcia Namiestnika Królestwa, w zastępstwie Członek Rady Administracyjnej, Prezydujący
(podpisano) Jenerał-Adjutant Rautenstrauch.

| | |
|---|---|
| Dyrektor Główny Prezydujący w Kom. Rząd. Spraw Wewnęt. Duch. i Oświec. Publicznego (podpis.) E. Gołowin. | Sekretarz Stanu (podp.) J. Tymowski. *Zgodno z oryginałem.* Sekretarz Stanu (podp.) J. Tymowski. |

*Za zgodność:*
Dyrektor Kancellaryi, Referendarz Stanu
Deszert.

# Weterynarya.

## Zaraza śledziony epizootyczna.

(Ciąg dalszy.)

### Sposób leczenia.

Jak to już poprzednio powiedziałem, nie mamy dotąd zupełnie pewnego środka przeciw zarazie śledziony; a jeżeli czasem kuracya się powiodła, była ona wtedy tak kosztowną, iż o wiele przechodziła możność zwyczajnego rolnika; i więcej była przedsięwziętą we względzie naukowym, niżli w celu wprowadzenia jej w praktykę.

Wynaleziony zaś przez Dra Weber jest tani, łatwy do nabycia, i jak tenże lekarz twierdzi, jedyny i niezawodny. Aby mu tem większe zjednać zaufanie, a przynajmniej skłonić do probowania go, zamieszczam tu w skróceniu własne słowa wynalazcy:

„Sami Weterynarze wyznają swoją niepewność co do leczenia zarazy śledziony; zresztą gdyby jej nie objawiali, skutek dostatecznie to dowodzi."

„Od dawnego już czasu zwróciłem moją uwagę na tę, tyle zabójczą chorobę. Widząc nieskuteczność używanych dotąd przepisów, padłem na myśl leczenia jej podług zasad homeopatycznych. — Pierwsze doświadczenia powiodły się tak szczęśliwie, iż nic nie zostawiając do życzenia, tem bardziej zachęciły mnie do gruntownego rzeczy zgłębienia."

„Szczęśliwe wypadki tej nowej kuracyi, wkrótce rozszerzyły się w tutejszej okolicy. Miałem więc sposobność poznania dokładniej tej zjadliwej choroby i różnych postaci, pod jakiemi się zjawia. Usiłowania moje ciągle najpomyślniejszy wieńczył skutek; czego wymienione niżej 108 przypadków, w tutejszej okolicy, najoczywistszym są dowodem."

## Homeopatyczny sposób leczenia zarazy śledziony.

Dzieli się on: A) na środki zapobiegające; B) na środki leczące.

### A) Środki zapobiegające.

1. Odłączenie chorych od zdrowych: radzi to już sama ostrożność. Zamknięcie wsiów i okolic, w których zaraza ta panuje, wtenczas tylko uważam potrzebnem, gdy wielki stopień zaraźliwości objawia. W zwyczajnym zaś razie, dosyć jest zakaz: by bydło z miejsca, w którem zaraza panuje, nie było pędzone na targi, lub przepędzane w inne okolice, a szczególniej, by na konsumcyą nie było używane.

2. Doglądać by trupy głęboko były zakopane; i aby żadne zwierze nie jadło mięsa, krwi, lub innych odchodów, na tęż zarazę padłego zwierzęcia.

3. Jeżeli zaraza śledziony była powolna, i karbunkuły się utworzyły, wtedy ostrożność nakazuje, nie zdejmować skóry, ale raczej wraz z nią trupów chować. Dopóki zaś też karbunkuły się nie objawiają, i zaraza nagle bydlę zabija, ostrożność ta mniej jest potrzebną. Jednakże i w tym razie, zdejmujący skorę, powinien największą zachować ostrożność; ręce powinny być zupełnie zdrowe, najmniej nieskaleczone; unikać winien, by krew lub inne soki na twarz nie pryskały i t. p.

4. Podczas panowania tej zarazy, dawać każdemu zwierzęciu co 48 godzin na noc, dwie godzin po wieczornej paszy, lekarstwo, które niżej wskażę; a gdyby nie skutkowało w tym czasu przeciągu, dawać je co 12 lub 24 godzin, rano godzinę przed paszą i na wieczór godzinę po niej.

Mówiąc o sposobie leczenia, wrócę się jeszcze do tego przedmiotu.

B) Środki leczące.

Najskuteczniejszem lekarstwem w zarazie śledziony jest pierwiastek antraksowy, przyrządzony, jak to niżej opiszę.

Spostrzegłszy oznaki tej choroby, z których główniejsze, jak to powiedziałem, są:

a) Nagłe ustanie chęci do jadła i przeżuwania.
b) Drżenie, mianowicie w zadzie.
c) Chód zataczający.
d) Włos najeżony bez połysku.
e) Oczy jakby w wodzie pływające.
f) Rogi i uszy raz zimne, drugi raz gorące.
g) U krów nagłe ustanie mleka.

Spostrzegłszy mówię te oznaki, należy niebawnie dać lekarstwo, o którem mowa.

Na jednę dozę bierze się 5 do 10 onegoż ziarnek, większa bowiem ilość mogłaby się stać szkodliwą przez zbyt mocne działanie. Też ziarnka zawijają się w ośrodek chleba, i wtykają zwierzęciu w otchłań. Ma się rozumieć, iż ziarnka należy tak dobrze w środek chleba zawinąć, aby żadne z nich nie wypadło podczas dawania. Poczem trzeba mieć ciągle zwierzę na oku i uważać działanie lekarstwa.

Polepszenie nastąpić już może po 15 — 30 minutach, a tem prędzej, im stan choroby jest gwałtowniejszy i niebezpieczniejszy; np. gdy zwierzę już stać nie może; gdy temperatura rogów i uszów nie zmienia się, ale raczej są one ciągle zimne; gdy śluz krwisty z nozdrzy się wydziela; w którym to stanie choroby, polepszenie często w przeciągu 15 minut następuje.

Oznaki polepszenia, są: Zwierzę jakby się ocknęło z odurzenia; stan odrętwienia, w jakim się znajdowało, mija; zwraca uwagę na otaczające je przedmioty; drżenie się zmniejsza lub zupełnie ustaje; jeżeli rogi i uszy były zimne, wraca do nich ciepło naturalne; jeżeli zaś były rozpalone, gorąco ustaje; chęć do jadła poczyna wracać; sierść przybiera naturalne położenie i połysk; oczy utracają właściwe w tym razie osłupienie; następuje gnojenie, (które przecież bywa bardzo różne; jedne sztuki wydają zwyczajne odchody, inne z krwią zmięszane, lub bardzo rzadkie i wodniste; czasem zatwardzenie gnoju trwa ciągle, pomimo iż widocznie się spostrzega polepszenie), czasem także ma miejsce mocne pocenie, lub tworzą się guzy, czyli karbunkuły, wyrzuty; krowom wraca mleko. Im wyraźniejsze są oznaki polepszenia, tem dłużej wstrzymać się należy z powtórzeniem lekarstwa.

Jeżeli choroba jest bardzo niebezpieczną, i pierwsza dozys w przeciągu 15 do 30 minut nie zrządziła polepszenia, w tym razie z obawy nastąpić mogącej śmierci, należy niebawnie dać drugi raz lekarstwo, i to co 15 do 30 minut tak długo powtarzać, dopóki zupełnie choroba nie ustanie.

Jeżeli zaś choroba nie jest niebezpieczną, lepiej wstrzymać się z powtórzeniem pierwszej dozys 30 do 60 minut. Dopiero gdyby po upływie tego czasu, polepszenie nie było widoczne, można ją powtarzać co 30 do 60 minut, dopóki niebezpieczeństwo nie minie. Co gdy nastąpi, należy dobrze uważać, czyli polepszenie postępuje lub nie.

Dopóki stan zwierzęcia coraz będzie się poprawiał, nie dawać już lekarstwa. Tym sposobem należy oczekiwać polepszenia przez 1 do 4 godzin.

Czasem jedna tylko doza zwycięża tę straszną chorobę; często zaś należy ją powtórzyć 2 — 4 razy; ale zdarzają się przypadki, gdzie potrzeba użyć 5, 10, 20 dozów, zanim zupełnie wyzdrowienie nastąpi.

Im bieg choroby jest prędszy, tem rychlej zdrowie wraca; gdy jest powolniejsza, lub gdy poprzednio innych używano środków, jako: puszczenia krwi, różnych napojów i t. p.; w takowych przypadkach, dopiero po 20—30 dozach zupełnie zdrowie wracało. Rozumie się, iż przez

prędki bieg choroby te przypadki uważam, w których jest jeszcze czas udzielenia pomocy. — Powyższe twierdzenie, objaśnią przykłady uskuteeznionej kuracyi, które niżej zamieszczę.

Skoro nastąpi polepszenie, lub zupełne wyleczenie, mogą się jeszcze zdarzyć wypadki, które znać należy, by uniknąć użycia niestosownych środków, a mianowicie:

1. Recydywa. — Zdarza się, iż nawet w razie najzupełniejszego wyleczenia, napada recydywa. Ma ona zwykle miejsce w 4 — 16 godzin po mniemanej zupełnej kuracyi. Potrzeba przeto mieć ciągle na oku wyleczone zwierzę przez pierwsze 24 godzin; a dla zabezpieczenia się przeciw recydywie, dawać po jednej dozie w mowie będącego lekarstwa, np. co 4 godzin.

Gdyby zaś choroba wróciła, należy powtórzyć całą kuracyą w sposób poprzednio opisany. Jak wszędzie, i tu recydywa jest niebezpieczniejszą od pierwszego napadu; pochodzi to z poprzedniego osłabienia siły żywotnej.

2. Po zupełnem usunięciu choroby, powstają czasami następujące zjawiska, które przecież nie są bynajmniej niebezpieczne:

a) Czasami zawięzują się na różnych częściach ciała guzy lub nabrzmiałości zimne, miękkie, albo twarde, bez bólu.

b) Czasami puchnie puzdro lub wymione; w ostatnim razie mleko albo zupełnie ustaje, lub w małej ilości się wydziela.

c) Czasami, po zupełnem usunięciu niebezpieczeństwa, mleko, pod względem dobroci i ilości, wydziela się bardzo nienaturalnie, jakkolwiek najmniejszego uszkodzenia wymienia spostrzedz nie można.

d) Czasem, gdy już choroba minie, powstają na skórze wyrzuty, w postaci małych pęcherzyków, wydzielających po pęknieniu wilgoć ostrą; poczem zostają łupieże. Wyrzut takowy albo się rozpościera po całem ciele, lub tylko w niektórych miejscach; czasem sprawia mocne swędzenie, które bydlę przez tarcie się okazuje; czasem zaś żadnego nie sprawia drażnienia.

e) Czasami pozostaje włos najeżony.

f) Bywa także, iż po usunięciu choroby, kanał kiszkowy zostaje nieczynny, odchody są twarde, odchodzą w małej ilości i rzadko.

g) Zdarza się, że po ustaniu choroby, pociągając ręką wzdłuż grzbietu, słyszeć można chwarszczenie, jakby się powietrze nagromadziło pod powszechne pokrycie; czasem zaś skóra jest tak mocno przyczepiona do mięsa, iż utrudza ruch muszkułów, do poruszania się zwierzęcia służących.

h) Czasem nie wraca chęć do jadła i przezuwanie.

Wszystkie te resztki tej choroby nie są wcale niebezpieczne, ni też nie pociągają za sobą recydywy. Zwykle zaś giną one najdalej w ciągu 72 godzin, jeżeli się ciągle używa co 6 godzin w mowie będącego lekarstwa.

Owce trudniej jest na zarazę śledziony leczyć niżli inne zwierzęta; ponieważ zwykle one padają, zanim owczarz tę chorobę postrzeże; wprawdzie pochodzi to po większej części z niedbalstwa; albowiem przy ciągłej uwadze, można pierwsze jej przypadłości spostrzedz. Wszakże i tu z najlepszym skutkiem używano Antracin, jako prezerwatywę przeciw zarazie śledziony. A nawet i w samej chorobie okazała się ona bardzo skuteczną, jak to niżej zamieszczone przykłady wskażą. Toż samo ma miejsce i co do koni; o czem także później będzie wzmianka.

Świni nie miałem sposobności tym sposobem leczyć, zatem zamilczam o nich.

*(Dokończenie w następnym Nrze.)*

---

# Spółki na Akcye.

Szczegóły świeżo wydanej ustawy o kompaniach akcyowych w Rossyi.
(z Tygodnika Petersburgskiego.)

1. Ogólne zasady i prawa kompanii.

Kompanie akcyowe tworzą się z połączenia pewnej liczby prywatnych datków, zakreślonej jednostajnej ilości, w jeden ogólny składkowy kapitał, podług którego ustanawia się zakres działania i odpowiedzialność każdej spółki.

Kompanie akcyowe mogą mieć na celu przywiedzenie do skutku wszelkich, wyłącznej własności nie stanowiących, a dla ogółu pożytecznych wynalazków i przedsięwzięć w naukach, kunsztach, handlu i przemysle.

Każda kompania otwiera się za szczególnem Rządu pozwoleniem.

Rząd w trojaki sposób dozwala zakładać kompanie, albo:

1. Daje samo tylko pozwolenie, nie wyłączając kompanii w niczem od ogólnego porządku, albo:

2. Postępuje jej zarazem pewne doczesne przywileje, np. ulgi w podatkach, ciężarach publicznych i t. d., albo:

3. Wydaje kompanii wyłączny przywilej, zabraniający do pewnego czasu innym wszystkim zajmować się takiemże przedsięwzięciem.

Rząd pozwalając na założenie kompanii, bynajmniej nie ręczy za udanie się samego przedsięwzięcia.

Wszystkie kompanie dzielą się na dwa główne szeregi:

a) Na takie, których przedsięwzięcia wymagają szczególnej pomocy nauki lub sztuki, mechanicznych processów i kosztów na przygotowawcze środki, na budowy, machiny i t. p., jak np. kompanie dróg żelaznych, robienia kanałów i inne;

b) kompanie, mające w zamiarze przedsięwzięcia i wynalazki, niewymagające takich szczególnych warunków, lub w których dochód poczyna się zaraz po zebraniu składkowego kapitału, bez robót przygotowawczych i bez szczególnej obawy strat przy samem zaczęciu działania, jak np. spółki assekuracyjne i im podobne.

Tylko spółki pierwszego rodzaju mogą otrzymać wyłączny przywilej.

Gdyby kompania chciała mieć wyłączny przywilej na wykonanie nowego wynalazku, zrobionego w Rossyi lub za granicą, prośbę o pozwolenie założenia kompanii powinna poprzedzać prosba o przywilej na sam wynalazek.

Kompania korzysta z tego przywileju wtedy tylko, kiedy zostanie jej ustąpiony aktem prawnie sporządzonym. Dla tego otrzymujący przywilej na nowy wynalazek, jeżeli zechce przywieść go do skutku, za pomocą istniejącej już lub nowo zakładającej się kompanii, powinien naprzód ustąpić jej swego przywileju, pozostając nadal albo tylko przy prawie założyciela kompanii, albo i prostego akcyi właściciela.

Kompanie, stosownie do rodzaju przedsięwzięcia, ustanawiają się na czas nieokreślony lub na czas ustawami jej określony. Szczególne jednak ulgi i wyłączne przywileje dają się tylko do czasu.

Kompanie, mające na celu przywiedzenie do skutku jakiego wynalazku, nie mogą używać prawa na wyłączny przywilej dłużej nad czas, do którego rozciąga się sam przywilej na wynalazek; wszakże bez wyłącznego przywileju i nadal trwać mogą. Jeśli szczególną kompanii ustawą czas jej trwania do pewnego terminu będzie przywiązany, po upływie wolno kompanii prosić o jego przedłużenie na czas określony, albo i nieokreślony.

Wyłączny przywilej, nadany kompanii, po upływie terminu nie może być ani ponawiany, ani przedłużany.

Kompanie, mające na celu przedsięwzięcia handlowe, lub należące do fabrycznego przemysłu, powinny brać co rok, stosownie do ilości swego składkowego kapitału, przepisane prawem handlowe świadectwa. Od tego obowiązku uwalniają się te tylko, które w swoim rodzaju będą pierwszemi w Rossyi i przy tem nie otrzymają ani wyłącznego przywileju, ani-innych jakich prerogatyw.

Kompanie z wyłącznym przywilejem nie mogą wchodzić w spółkę z inną akcyową kompanią, ani ustępować jej swego przywileju, bez szczególnego pozwolenia rządu.

Kompania z granic działania jej raz potwierdzonemi prawidłami określonych, nie może wychodzić, ani prawideł tych odmieniać bez nowego od rządu pozwolenia, chyba że zmiany takie w ustawach jej były zastrzeżone. Jeżeli do czasu wskazanego w ustawie na zapisywanie i wypłatę datków, akcye wszystkie nie będą rozebrane, lub pieniądze w należytej ilości nie będą wniesione, a założyciele nie zechcą i nie będą obowiązani, wziąść na swój koszt pozostałe akcye; kompania i przywilej, jeśli był wydany, uważają się za niebyłe.

Wszakże kompania, za ogólną zgodą akcyonaryuszów, może poprzestać na zebranym kapitale, lub stosownie do niego zredukować samo przedsięwzięcie, zawsze jednak za otrzymanem na to od rządu pozwoleniem.

Kompanie mogą się rozwiązywać i przed właściwym sobie terminem, kiedy akcyonaryusze uznają niemożność lub nieprzydatność dalszego trwania, kiedy rozwiązaniu takowemu nie będą stawały na przeszkodzie zobowiązania, zaciągnione względem publiczności lub osób prywatnych.

W razie zamknięcia kompanii, nadany jej przywilej wyłączny i prerogatywy ustają, chociażby termin ich nie upłynął; lecz to i drugie ustaje także przed terminem, kiedy przedsięwzięcie nie dojdzie do skutku, w zakreślonym ustawami jej czasie; jeżeli nie okaże się zkądinąd, że to pochodziło z winy samej kompanii, i jeżeli nie można będzie zezwolić na przedłużenie bez szkody publicznej; lub bez naruszenia praw trzeciej osoby.

O każdem wstrzymaniu przywilejów lub zamknięciu kompanii, czyni się ogłoszenie od Senatu i podają się zawiadomienia do gazet.

(*Dokończenie w następnym Nrze.*)

---

# Wiadomości Krajowe.

## Dyrektor Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego

Ogłasza niniejszem, iż zapis uczniów na rok szkolny 183$\frac{7}{8}$ zacznie się dnia $\frac{3}{15}$ Września b. r. i trwać będzie aż do dnia 19 Września (1 Października) b. r., poczem nastąpi otwarcie kursów w Instytucie.

I. Każdy przybywający do zapisu obowiązany jest złożyć:

1. Świadectwo szkolne z ukończonej przynajmniej Szkoły Obwodowej lub IVtej klassy Gimnazyalnej.
2. Świadectwo moralnego i spokojnego dotąd sprawowania się, wydane przez ojca lub matkę, lub też opiekuna, a poświadczone przez właściwego miejscowego Urzędnika.
3. Własnoręcznie napisany „Bieg życia swego" aż do czasu wejścia do Instytutu.
4. Metrykę chrztu.
5. Świadectwo, że szczepioną miał ospę.
6. Deklaracyą własnoręczną, iż wszystkie ustawy karności i porządku, dla Instytutu przepisane, jak najściślej zachowywać i wykonywać będzie.

II. Za stołowanie, opał, światło i pranie bielizny wnosi się na rok szkolny 183$\frac{7}{8}$ od każdego ucznia zł. 600, w dwóch półrocznych ratach z góry; z których pierwsza rata zł. 300 opłaca się zaraz przy oddaniu ucznia do Instytutu, na drugą zaś ratę oddający ucznia złoży własnoręczną deklaracyą, iż takową rzetelnie w dniu 20 Marca (1 Kwietnia) 1838 r. do Kassy Instytutowej wnieść obowiązuje się.

Nauki w Instytucie wykładane, udzielają się uczniom bezpłatnie.

Każdy przybywający do zapisu, stawić się winien w mundurze dla uczniów Instytutu przepisanym.

Marymont dnia $\frac{8}{20}$ Sierpnia 1837 roku.

Radca Kollegialny M. Oczapowski.

Sekretarz Instytutu Trzciński.

---

Redaktor *Tygodnika* Nep. Kurowski przy ulicy Sto-Jerskiej Nro 1789. — w Drukarni XX. Pijarów.